

Noworoczna rozmowa z Agnieszką Lupke prezesem Zarządu Portu Morskiego Darłowo

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 11 stycznia 2021



Funkcja przeładunkowa stanowi istotny element gospodarki morskiej. Ciekawi nas jak wyglądały tonażowe przeładunki w porcie Darłowo w minionym 2020 roku, podczas pandemii COVID-19 oraz jakie najczęściej towary przeładowywano?

Panująca pandemia koronawirusa na całym świecie mocno pokrzyżowała plany w całej gospodarce morskiej. Ta sytuacja mocno odbiła się na mobilności naszego portu, na współpracujących z nami armatorach, na wykorzystaniu możliwości przeładunkowych naszych partnerów i naszego portu. Jeśli chodzi o przeładunki to ich spadek jest ewidentny. Darłowski port, mimo pandemii, nie zamknął swych podwoi dla transportu morskiego. Ładunki, które przyływały to najczęściej złom, popioły, otręby i drewno. Nasz port odwiedziło niemal 80 statków handlowych. Morska Agencja Gdynia Oddział w Darłowie przeładowała ok. 24 tysiące ton otrąb, i nieco mniej, bo 20 tysięcy ton drewna. Sąsiedzi z AgroPortu i Lech Polu mają podobne proporcje w przeładunkach popiołów i złomu.

Można powiedzieć, że średnio w wyniku pandemii obroty w większości portów podobnie jak w naszym spadły o około 20 proc. Wiem, że porty polskie pracowały bez przerwy, nie było żadnego lockdownu, nawet w marcu i kwietniu pełna obsługa lądowych i morskich środków transportu była zabezpieczona, funkcjonowały również magazyny znajdujące się

wokół terminali portowych.

A jak były realizowane w tym samym czasie inne funkcje darłowskiego portu?

Funkcje, takie jak rybołówstwo i wędkarstwo morskie jakie realizował darłowski port w minionym roku zostały dość znacznie ograniczone. Jak wiadomo połowy ryb i turystyka wędkarska, z przyczyn obostrzeń nałożonych przez administrację Unii Europejskiej są na chwilę obecną niemal w zaniku. Rybactwo z prawie całkowitym zakazem połowu dorsza, wędkarstwo morskie z tej samej przyczyny- też w zawieszeniu. Praktycznie armatorzy nastawieni na połowy wędkarskie nie przewieźli na łowiska ani jednego pasażera z naszych nabrzeży. Ubiegły rok zamknął się liczbą zaledwie 9 696 wędkarzy na burcie.

Sytuacja tak zwanej Białej Floty, czyli armatorów kutrów przystosowanych do wycieczek morskich wyglądała nieco lepiej. W roku 2020 z tej formy wypoczynku sezonowego skorzystało zaledwie nieco ponad 50% wczasowiczów w porównaniu do roku ubiegłego. Oczywiście tego przyczyną jest znowu epidemia korona wirusa, która w dość znacznym stopniu zawężyła liczbę korzystających z tej formuły rozrywki turystycznej. Zasada DDM (Dezynfekcja, Dystans, Maseczki) ograniczyła w sposób znaczny możliwości podejmowania pasażerów na statki Białej Floty.

Nieco lepiej wygląda sytuacja w naszej dobrze wyposażonej i przyjaznej dla ludzi morza Marinie, w której to port jachtowy podjął w swych gościnnych progach i tu znowu mniej, bo o 100 jachtów mniej niż w analogicznym czasie roku ubiegłego. Tu zdecydowanym plusem jachtingu jest znikoma ilość żeglarzy na jachcie, co znacznie ułatwiało zachowanie zasad, odpowiednich w dobie pandemii. Oczywiście chciałabym nadmienić, że sprzyja temu infrastruktura naszej mariny, łatwość dostępu do kei portowej i do urządzeń potrzebnych żeglarzom. Wielu naszych gości to osoby, które gościły u nas w latach ubiegłych.

Sytuacja małych portów jest słaba nie tylko względu na pandemię, ale również ze względu na wcześniej już wspomniany przeze mnie spadek zasobu dorsza w Morzu Bałtyckim. Czego skutkiem było wprowadzenie przez Komisję Europejską zakazu ukierunkowanych połowów na wschodnim stadzie bałtyckiego dorsza od stycznia 2020 roku. Co oznaczało dla armatorów jednostek wędkarskich brak możliwości prowadzenia działalności. Obecnie armatorzy jednostek wędkarskich musieli zawiesić swoją działalność, a część zdecydowała się na zezłomowanie swoich jednostek.

Ile mamy aktualnie jednostek rybackich i jakie były połowy ryb w roku ubiegłym?

Aktualnie w porcie Darłowo mamy 22 łodzie rybackie zarejestrowane jako DAR i 3 kutry rybackie. Ponadto w naszym porcie stacjonuje 12 łodzi rybackich zarejestrowanych w innych portach czy przystaniach rybackich. Niestety nie mamy informacji o wielkości ubiegłorocznych połowów ryb morskich, te dane jeszcze nie zostały opracowane przez państwowe służby statystyczne.

A jakie plany ma Zarząd Portu Morskiego Darłowo na rok 2021?

Plan na przyszły rok to przede wszystkim remonty nabrzeży i przyczynienie się do ograniczenia emisji spalin poprzez realizację przedsięwzięcia budowy przyłącza energetycznego przy Nabrzeżu Pilotowym. Miejmy nadzieję, że ten rok, rok dziwny,

niepewny, pełen obaw i niebezpieczny minął na dobre, a w nowym roku 2021 ruszymy pełną tak jak w latach poprzednich.

Na zakończenie dziękuję za wzorową współpracę Straży Granicznej, Policji, Kapitanowi Portu, współpracownikom oraz wszystkim ludziom morza z nadzieją że rok 2021 będzie znacznie lepszy da wszystkich.

Dziękuję za rozmowę Leszek Walkiewicz

Zdjęcia wykonali Karina Majchrzak i Leszek Walkiewicz.